

Alexander Tölle

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej,
ul. Dzięgielowa 27, 61-680 Poznań, atoelle@amu.edu.pl*

Rozrastanie się miasta w krajobrazie. Dawne i współczesne utopijne koncepcje

Zarys treści: Wskutek globalizacji obecny proces głębokich przemian społeczno-ekonomicznych i przestrzennych kwestionuje zwyczajowe formy myślenia i działania w zakresie organizacji stosunków miejsko-wiejskich wobec równoległych zjawisk, takich jak suburbanizacja i rozprzestrzenianie się miast oraz dezurbanizacja i degradacja obszarów miejskich. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie współczesnego dyskursu z zakresu regionalizacji miasta i umiastowienia krajobrazu w kontekście tworzenia spójnych i zrównoważonych struktur miejskich z perspektywy historycznej. W ten sposób zostanie zatoczony łuk od miejskich utopii z XIX i początku XX w. poprzez koncepcję miasta-ogrodu i miasta modernizmu aż do ukształtowania się miasta pomiędzy oraz koncepcji prawa do miasta i miast samowystarczalnych energetycznie. Okazuje się, że nowoczesne formy „utopijnych” projektów nawiązują do historycznej linii tradycyjnych idei zmierzających do organizacji demokratycznych, spójnych i zdrowych form współżycia.

Słowa kluczowe: utopie miejskie, utopie społeczne, regionalizacja miasta, organizacja stosunków miejsko-wiejskich, koncepcje społeczno-przestrzenne

Wstęp

Miasto i krajobraz przez wiele wieków były uznawane za przeciwieństwa. Średniowieczne miasto europejskie było otoczone murem miejskim, który wyznaczał granicę fizyczną między obszarem zurbanizowanym a przyrodniczym, a także granicę społeczną między ludnością miejską i wiejską. To konsekwentne rozgraniczenie straciło na znaczeniu w XIX w., kiedy procesy uprzemysłowienia i urbanizacji doprowadziły do „roziągnięcia” miasta poza obszar wyznaczony średniowiecznymi murami miejskimi oraz wzdłuż nowych szlaków komunikacyjnych. Ten samoistny proces był korzystny jedynie dla fabrykantów i spekulantów gruntów. Powstanie nowoczesnych, dużych miast było dla ówczesnych mieszkańców niemalym wstrząsem. Związany był on przede wszystkim z katastrofalnymi warunkami bytowania w nowych, niezdrowych, przepełnionych i niehigienicznych dzielnicach miejskich, w których gęsto zaludnione domy mieszkalne i budynki przemysłowe położone były blisko siebie w ciasnej zabudowie bez wolnych powierzchni pomię-

dzy nimi. Rozwój osadnictwa następował również na obszarach wiejskich, które w procesie urbanizacji straciły swój charakter. Ludność wielkomiejska, wywodząca się głównie z terenów wiejskich, musiała przyzwyczać się do nowego, wymuszonego przez warunki produkcji przemysłowej stylu życia, odbiegającego znacznie od tradycyjnych form bytowania i pracy w zgodzie z przyrodą i krajobrazem. Ten fakt stał się punktem wyjścia do powstania społecznych i urbanistycznych koncepcji, integrujących miasto z krajobrazem i przyczyniających się do ukształtowania zdrowego społeczeństwa miejskiego, żyjącego w zgodzie z przyrodą. Koncepcje i modele tego typu przeżyły w ostatnich latach pewien renesans z uwagi na zahamowanie takich zjawisk, jak suburbanizacja i dezurbanizacja (por. Parysek 2008: 17). Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie współczesnego dyskursu na temat regionalizacji miasta, metropolizacji i powstania spójnych i długotrwałych struktur miejskich w kontekście historycznym. W ten sposób zostanie zatoczony łuk od miejskich utopii z XIX i początku XX w. poprzez koncepty miasta-ogrodu i modernizmu aż do ukształtowania się miasta pomiędzy, prawa do miasta i miast samowystarczalnych energetycznie.

Utopie miejskie w XIX w.

Grecki filozof Platon żyjący w IV w. p.n.e. jest autorem dzieła o idealnym państwie, które uważane jest za pierwsze utopijne dzieło w historii. Pojęcie „utopia” powstało jednak dopiero w XVI w., a wywodzi się z dzieła „Utopia” autorstwa angielskiego szlachcica Tomasza Morusa (Teller 1990). Utopia jest nazwą fikcyjnej wyspy, która stała się punktem wyjścia do przedstawienia koncepcji lepszego i „bardziej ludzkiego” społeczeństwa poprzez ukazanie ówczesnych stosunków społecznych panujących w Wielkiej Brytanii. Słowo „utopia” jest przy tym składanką greckich liter oznaczających „nigdzie” oraz „miejsce, którego nie ma”. Od tego czasu pojęcie utopii odnosi się do „lepszych” światów i form społecznych.

Przełomowi XVIII i XIX w. towarzyszyły z historycznego punktu widzenia dwa znaczące procesy rozwojowe. Pierwszym z nich była rewolucja francuska, w wyniku której wszyscy obywatele uznani zostali za równych wobec prawa. Wkrótce jednak okazało się, że mimo ogłoszenia praw podstawowych nie zniknął podział na „biednych i bogatych”. Drugim procesem była postępująca szybko rewolucja przemysłowa, która doprowadziła do gigantycznego i niekontrolowanego rozwoju miast uprzemysłowionych, w których warstwa robotnicza – jeszcze nieistniejąca w czasach rewolucji francuskiej – musiała żyć w niezdrowych, a tym samym niekorzystnych warunkach.

Związana z fenomenem rewolucji przemysłowej urbanizacja oraz uwolnienie się od tradycyjnych form pracy przyczyniły się do wyobcowania człowieka od natury i od pracy. Aby zapobiec negatywnym skutkom industrializacji i gwałtownego wzrostu miast, powstawały różne projekty, których autorami byli oświeceniowi przemysłowcy i mieszcianie. „Niektórzy postrzegali te koncepcje jedynie jako rozwiązanie tymczasowe, tzn. zredukowane do częściowej poprawy poszczególnych nieprawidłowości, podczas gdy inni proponowali zacząć wszystko od początku i

przedstawić jako alternatywę dla istniejących już miast nowe, zaprojektowane jedynie w teorii osiedla” (Benevolo 1991: 783). Na tych nowo zaplanowanych obszarach miały powstać według najśmielszych koncepcji wspólne, idealne formy mieszkania i pracy tworzące zdrowe pod względem fizycznym i duchowym warunki życia. Projekty społeczne i przestrzenne wyobrażenia tych tzw. utopijnych socjalistów zostaną zaprezentowane na przykładzie fabrykantów: Roberta Owena i Jeana Baptiste’a André Godina oraz teoretyka Charles’a Fouriera.

Robert Owen – miasteczko jedności (Village of Unity)

Pochodzący z Walii Robert Owen (1771–1858) zajmował się produkcją bawełny. Pod koniec XVIII w., jako kierownik kilku przędzalni i przedsiębiorstwa bawełnianego w Manchesterze, zetknął się z nędzą robotników. Swoje doświadczenia w tej materii zawarł w dziele „Report to the Association for the Relief of the Manufacturing Poor” z 1817 r. Rozwinął w nim Owen ideę „Villages of Unity and Mutual Cooperation”, czyli „miasteczka jedności i wzajemnej kooperacji” jako modelu konkurencyjnego wobec dużego miasta. Koncepcja ta zakładała powstanie osiedla w formie kwadratowej wioski liczącej od 800 do 1200 mieszkańców. Miała być ona otoczona rolniczymi terenami uprawnymi. Budynki publiczne – łącznie z salą jadalną – powinny były znaleźć się w środku kwadratu utworzonego z czterech rzędów domów mieszkalnych. Fabryki miały zostać zbudowane poza terenem osiedla.

Każdy pracownik fabryki miał być jednocześnie robotnikiem rolnym, co teoretycznie umożliwiłoby zniesienie podziału na życie w mieście i na wsi. Zasada była następująca: „Człowiek ma być znowu postrzegany całościowo. Powinien on przeciwdziałać monotonii życia, jakie zostało mu narzucone poprzez podział pracy” (Posener 1983: 79). Wprowadzić każda rodzina miała dysponować własnymi pomieszczeniami, ale rytm dnia miały wyznaczać praca, prowadzenie gospodarstwa i wspólnie spożywane posiłki. Koncepcja ta przewidywała również możliwie wczesne oddzielenie dzieci od rodziców i wychowywanie głównie przez szkołę. Zasadniczym przesłaniem tej koncepcji była edukacja najmłodszych, zakładająca możliwie wczesne ukształtowanie ich charakteru i osobowości.

W latach 1823–1825 Owen próbował urzeczywistnić swoje wyobrażenia, tworząc osiedle rapistów New Harmony w Stanach Zjednoczonych. Stanowili oni protestancką sektę pochodzącą z Wirtembergii. Osiedle zaprojektował na zlecenie Owena Thomas Stedman Whitwell. Zaproponował on zamknięty kwadrat ze ścianami zewnętrznymi o długości 305 m, gdzie mogłyby mieszkać zarówno rodziny, jak i ludzie samotni. W środku znajdowały się cztery sale jadalne przypominające nawy kościoła, na których końcach umieszczone miały zostać oświetlone wieże zegarowe z obserwatoriami. W centrum placu zaprojektowano także ogrody botaniczne. W budynkach narożnych powstać miały szkoły i przedszkola. Misternie opracowany system krużganków i arkad miał zapewnić powstanie miejsca charakteryzującego się najwyższym komfortem – z centralnym ogrzewaniem i windami oraz świetlicami.

Osiedle New Harmony nigdy nie powstało, głównie z powodu nieporozumień panujących wśród mieszkańców. Owen znalazł jednak inne miejsce do realizacji

swoich idei. Było nim szkockie New Lanark, składające się z przędzalni bawełny i należących do niej domów robotników w liczbie 200 gospodarstw. Osiedle było położone z dala od innych, w wąskiej dolinie rzeki, a domy dla robotników – jak na tamte czasy – odznaczały się pewnym komfortem. Owen został współnikiem i kierownikiem. Na jego polecenie powstały jeszcze dwa domy, a mianowicie budynek szkolny oraz tzw. Nowa Instytucja Kształtowania Charakteru (New Institution for the Formation of Character), instytut z pomieszczeniami o przeznaczeniu dydaktycznym, ze świetlicą i biblioteką.

Celem eksperymentu Owena było ukształtowanie ludzi w kierunku wspólnotowym (por. Donnachie, Hewitt 1993). Zakładał on wczesną – już od drugiego roku życia – obowiązkową edukację szkolną dzieci. W procesie wychowywania zastosowano także nowe metody. Bezpłatne lekcje, obejmujące m.in. taniec, śpiew oraz ćwiczenia przypominające manewry wojskowe, odbywały się w formie zabaw i bez wywierania przymusu na najmłodszych. Taka forma edukacji przyniosła jak na tamte czasy zaskakująco pozytywne rezultaty. Proces wychowawczy poprzez zastosowanie kontroli społecznej obejmował też dorosłych. W mieszkaniach prywatnych pracowały komisje egzaminacyjne, które obserwowały prowadzenie domu, a w miejscach pracy można było spotkać tak zwanych „cichych obserwatorów”. Były to czterokolorowe obeliski pokazujące stopień pracowitości każdego pracownika i zastępujące dotychczas obowiązujący system kar. Poczucie wspólnoty miało być wspierane także poprzez powstanie tzw. sklepów zakładowych, w których ceny były znacznie niższe.

Owen kierował New Lanark przez 30 lat. Wtedy to rozwinął on osiedle w znany i rokrocznie licznie odwiedzany obiekt wzorcowy. Zwiedzający mogli zaobserwować tu wyraźnie lepsze warunki życia i pracy, poczucie wspólnoty oraz życzliwość wśród mieszkańców. Wspólnota osiedlowa przetrwała aż do zamknięcia przędzalni bawełny w 1960 r., skutkiem czego liczba ludności zmalała. W wyniku recesji kilka budynków uległo zniszczeniu. Dopiero w 1990 r. opracowano plany, których celem miała być rewitalizacja osiedla i stworzenie z niego ponadregionalnego i atrakcyjnego turystycznie miejsca. Dokonano sukcesywnej renowacji mieszkań i budynków przędzalni. W tych ostatnich umieszczono na przykład prezentację multimedialną o nazwie „The Anny MacLeod Experience”, hotel i restaurację tematyczną, tak aby całemu osiedlu jeszcze bardziej nadać charakter parku tematyczno-turystycznego (por. Donnachie, Hewitt 1993).

Charles Fourier – falanster (phalanstère)

Charles Fourier (1772–1837) pochodził z rodziny kupieckiej. W Lyonie, w ówczesnym francuskim centrum manufaktur, zetknął się z biedą tamtejszych robotników. Postawił sobie więc za zadanie „uatrakcyjnić pracę dla wszystkich (...), stworzyć warunki sprzyjające pracy w wolności i poszanowaniu godności ludzkiej” (Posener 1982: 12). Praca miała odpowiadać zainteresowaniom ludzi i być wolna od wszelkiego przymusu. Jej wyniki miały służyć wszystkim członkom danej grupy społecznej. Zakładał on likwidację monotonii pracy poprzez zmianę czynności co dwie godziny, co rozwijać miało równocześnie komunikację międzyludzką.

Podobnie jak Owen, Fourier postrzegał we wspólnym systemie wychowawczym fundament do stworzenia harmonijnej wspólnoty, dlatego to właśnie dzieci znalazły się w centrum jego uwagi. Głównym zamiarem było „umożliwienie pełnego rozwoju umiejętności fizycznych i duchowych i połączenie ich, wraz z określonymi skłonnościami, z produktywną pracą” (Bollerey 1991: 114). Wyobrażenia Fouriera koncentrowały się na społeczności pracującej, w której panuje równouprawnienie i w której nie ma rodzin. Podstawową komórką społeczną miał być tzw. falanster z liczbą około 2 tys. mieszkańców. Fourier wyobrażał sobie każdy falanster jako pałac położony na obszarze wiejskim – w ten sposób miało nastąpić zniesienie rozdziału między wsią a miastem. Słynna wizualizacja falansteru – wykonana przez ucznia Fouriera, Victora Considéranta – przypomina zamek w Wersalu. Jest to kompleks dziedzińców środkowych i bocznych. Na parterze przewidziano pomieszczenia do publicznego użytku, takie jak: świetlice, jadalnie oraz pomieszczenia dla dzieci i warsztaty. Na wysokości od pierwszego do trzeciego piętra miały znajdować się pomieszczenia mieszkalne, a pod dachem pokoje dla gości. W otaczających teren parkach miały się znajdować budynki, takie jak: opera, szkoła, basen, biblioteka, szpital i sklepy.

Głównym miejscem spotkań i kontaktów towarzyskich miały stać się szerokie na 12 m galerie, tzw. ulice-galerie (rue-galerie). Te oszklone i ogrzewane, a latem chłodzone pomieszczenia umożliwiały – zdaniem Fouriera – rozwój komunikacji społecznej. W przeciwieństwie do Owena, Fourier – z powodu braku wystarczających środków finansowych i sponsorów – nigdy nie miał możliwości realizacji swoich koncepcji, a nawet ich wypróbowania. Swoje pomysły popularyzował w wydawanych przez siebie licznych pismach oraz w czasopiśmie „Le Phalanstère”, które spotkało się z niemalym oddźwiękiem wśród sporej grupy uczniów, naśladowców i sympatyków, którzy podobnie jak on zamierzali realizować jego idee we Francji, w Algierii i w Stanach Zjednoczonych. Jeden z eksperymentów trwał wprawdzie 18 lat, ale ostatecznie wszystkie próby stworzenia wspólnoty według koncepcji Fouriera nie powiodły się.

Jean Baptiste André Godin – familister (familistère)

Jean Baptiste André Godin (1817–1888) pochodził ze środowiska drobnomieszczkańskiego. Wzbogacił się na wytwarzaniu opatentowanych żeliwnych pieców i kuchenek i w 1847 r. założył w małej miejscowości Guise w północnej Francji własną fabrykę. Godin był pod wpływem pism i idei Fouriera, ale w przeciwieństwie do niego postrzegał rodzinę jako podstawową komórkę społeczną (por. Epron i in. 1982). Swoje położone obok fabryki osiedle robotników, którego budowę zaczęto w 1859 r., nazwał familister (familistère) i pałac społeczny (palais social). Według niego złe warunki mieszkaniowe były odzwierciedleniem złej kondycji społeczeństwa. Zgodnie ze swoimi założeniami „zreformowanego fourieryzmu”, które zawarł w 1871 r. w dziele „Rozwiązania socjalne”, zaproponował osiedle dla tysiąca mieszkańców o komfortie mieszkaniowym rzadko spotykanym w tamtych czasach. Komfort ten miał ułatwić wykształcenie lepszego społeczeństwa. Zarys pałacu społecznego z trzema podwórzami został zaprojektowany w oparciu o

model pałacu w Wersalu. Do mieszkań wchodziło się przez pergole, różniące się jednak od tych w stylu ulicy-galerii Fouriera. Podwórza były natomiast całkowicie zadaszone, a tym samym stanowiły centralne, dogodne miejsce spotkań.

Odbywające się na tych dziedzińcach święta, szczególnie Święto Pracy na początku wiosny i Święto Dzieciństwa jesienią, stanowiły integralną część koncepcji Godina, zmierzającą do wykreowania społeczeństwa zorientowanego na dążenie do wspólnych celów (por. Epron i in. 1982). Jednym z nich było tzw. „integralne wychowanie”, rozpoczynające się już w wieku niemowlęcym i realizowane w takich instytucjach, jak żłobki i szkoły. Pomysł i organizacja systemu wychowania oparte były w znacznej mierze na założeniach Fouriera. Do dodatkowych budynków należały: teatr, pralnia, łazienka, wspólne sklepy spożywcze oraz wielka piekarnia i rzeźnia. Z czasem dobudowano jeszcze inne budynki. Familister przekształcił się tym samym w odrębnie funkcjonujące miasto.

Godin dążył do tego, aby osiedle i fabryka były zarządzane przez robotników. Miało to nastąpić dzięki założonemu przez niego w 1880 r. Stowarzyszeniu Kooperatywnemu Kapitału i Pracy (Association cooperative du Capital et du Travail; por. Delabre, Gautier 1988). Mimo tej nazwy fabryka była jednak kierowana przez dyrektorów – nie doszło zatem do zamierzonego przejęcia administracji przez robotników, przewidzianego w koncepcji familisteru, chociaż utworzone stowarzyszenie miało hierarchiczną strukturę. Odrębne grupy stanowili tu wspólnicy, członkowie, uczestnicy i siła pomocnicza. Każda z nich miała różne wpływy i różne prawo głosu. Taki stan rzeczy doprowadził do tego, że np. w familijkach, gdzie nie było dostatecznie dużo miejsca dla wszystkich robotników, mieszkali tylko wspólnicy i członkowie, chociaż z samej zasady prawo do zamieszkania miały wszystkie cztery grupy.

Wśród mieszkańców familisteru zawiązały się głębokie więzy społeczne, zwracano m.in. uwagę na pielęgnowanie ducha solidarności. Mieszkało się tam w pewnym komforcie, ale również ściśle przestrzegano regulaminu i dyscypliny, co przez niektórych obserwatorów było porównywane do „życia w koszarach” (Epron 1982: 128). Wspólnota mieszkańców przetrwała do 1968 r., kiedy fabryka popadła w finansowe tarapaty. Wskutek restrukturyzacji przedsiębiorstwa familister został sprzedany, a następnie był sukcesywnie przekształcany w mieszkania własnościowe. Budynki publiczne zostały przejęte przez gminę Guise, która – razem ze wspólnotą mieszkaniową – sfinansowała jego remont na potrzeby turystyczne.

Utopie miejskie w XX w.

Ebenezer Howard – miasto-ogród

Ebenezer Howard (1850–1928) z swoją popularną koncepcją miasta-ogrodu (Garden City) stworzył model przeciwstawny do ówczesnego miasta przemysłowego. Urodził się jako syn londyńskiego szewca i pracował do końca życia zawodowego jako stenotypista, jednak interesował się alternatywnymi koncepcjami społecznymi. W sposób szczególnie zainspirował go utopijny utwór „Patrząc wstecz” Edwar-

da Bellamy'ego. W swoim głównym dziele „Miasta-ogrody jutra” („Garden Cities of Tomorrow”), opublikowanym w 1898 r., Howard postulował połączenie miasta i wsi poprzez integrację tego pierwszego z funkcjami mieszkaniowymi, przemysłowymi i kulturalnymi w krajobrazie. Opracował on system przestrzenny z centralnym miastem-ogrodem dla ok. 58 tys. mieszkańców, otoczony pierścieniem małych miast-ogrodów, liczących każde ok. 32 tys. mieszkańców. Każde miasto-ogród – według jego założenia – miało być otoczone pasmem przyrodniczo-rolniczym, z promienisto-koncentrycznym układem urbanistycznym: pierścień niskiej, luźnej zabudowy mieszkaniowej otacza teren „parku centralnego” w centrum miasta, w którym znajdują się obiekty o przeznaczeniu kulturalnym i handlowym. Na obszarze miasta-ogrodu znajduje się strefa przemysłowa. Koncepcja Howarda obejmowała także idee społeczno-reformatorskie: grunty miały stanowić własność społeczną, a zyski z dochodów miały być inwestowane w celu tworzenia infrastruktury społecznej oraz utrzymania niskich czynszów (por. Ward 1992).

Utworzone w 1899 r. przez Howarda Stowarzyszenie Miasta-Ogrodu (Garden City Association) miało na celu wypromowanie jego koncepcji. Pierwszy projekt – miasto-ogród Letchworth na północ od Londynu – został zrealizowany w 1903 r. Doświadczenia zebrane w trakcie prac nad nim pozwoliły na kolejną realizację. Od 1920 r. Howard pracował nad drugim projektem – miastem-ogrodem Welwyn, także na północ od Londynu – w którym spędził resztę życia. Oba nowe osiedla charakteryzowały się wyjątkowym krajobrazem miejskim z wkomponowaną zielenią i otoczonym pasmem rolniczym. Jednak z powodu braku zwartej zabudowy centra tych miast-ogrodów nie przypominały miejskiego śródmieścia i mimo specjalnej lokalizacji zakładów produkcyjnych nie udało się utworzyć samowystarczalnych jednostek miejskich – powstały faktycznie w sensie funkcjonalnym londyńskie przedmieścia. Mieszkańcy miast-ogrodów Letchworth i Welwyn identyfikowali się niezwykle silnie z miejscem swojego zamieszkania, o czym świadczyły różne inicjatywy społeczne, polegające np. na utworzeniu ówczesnych nowych form taniej zabudowy czy dbałości o ochronę środowiska przyrodniczego. Dzieło Howarda „Miasta-ogrody jutra” oraz zrealizowane w Anglii projekty miały duży wpływ na powstanie wielu tzw. miast-ogrodów w innych krajach. Idea ta została jednak z czasem – poza nielicznymi wyjątkami, np. w przypadku miasta-ogrodu Hellerau w Dreźnie – pozbawiona aspektu społecznego i zredukowana do planowania nowych, zielonych przedmieść.

Tony Garnier – miasto przemysłowe (cité industrielle)

Tony Garnier (1860–1949) jest jednym z najbardziej znanych francuskich urbanistów i architektów XX w., a jego dzieła i koncepcje teoretyczne istotnie wpłynęły na powstanie modernizmu. Garnier urodził się w lyońskiej dzielnicy robotniczej La Croix-Rousse. Rodzice Garniera pracowali w przemyśle włókienniczym, stąd nieobce mu były złe warunki życia robotników. Tony Garnier studiował architekturę, m.in. w rzymskiej Villa Medici. Tam powstała jego utopijna koncepcja miasta przemysłowego (cité industrielle) jako projekt konkurencyjny do rzeczywistych powstających w okresie uprzemysłowienia miast. Jego koncepcja zakłada podzielenie

miasta na trzy strefy, które się różnicują w zależności od swoich funkcji. Są to: strefa produkcyjno-przemysłowa, strefa mieszkaniowa oraz tzw. strefa higieniczna (w której znajdują się obiekty infrastruktury społecznej, a także obszary rekreacyjne). Organizacja ruchu stanowiła istotny element planowania miasta – obszary dla ruchu zostały podzielone na ulice dla szybkiego i wolnego ruchu. Zupełnie oddzielone zostały obszary ruchu dla pieszych. Wydaje się, że po raz pierwszy w historii zasada podziału na strefy ruchu była przestrzegana tak rygorystycznie. Tym samym jakby „uprzedzono” zastosowanie zasady Karty Ateńskiej (por. Pawłowski 1993). Zazielenienie miasta, a zwłaszcza ich strefy przemysłowej, stanowiło również pewne novum.

Organizacja przestrzenna miasta Garniera uwzględniała nie tylko wymagania funkcjonalne i estetyczne, ale też cele społeczne. Priorytetem w procesie planowania było zaspokojenie potrzeb robotników. Miasto Garniera nie przewidywało gruntów będących własnością prywatną, co potwierdzało ideę kolektywizmu. Zaprojektowane przez niego miasto miało liczyć ok. 35 tys. mieszkańców. W osiedlach mieszkaniowych można było spotkać różne typy domów, przestrzeń otwarta ukształtowana pod względem jakości przypominała park, mieszkania znajdowały się więc w otoczeniu zielonym i były dobrze oświetlone światłem słonecznym. Ta utopijna koncepcja nie doczekała się jednak realizacji. Po swoim powrocie z Rzymu Garnier stał się najbardziej znaczącym architektem w Lyonie, a to dzięki współpracy z wieloletnim merem Edouardem Herriotem. Garnier zaprojektował i zbudował w trzech pierwszych dziesięcioleciach XX w. kilka istotnych obiektów miejskich: rzeźnię miejską, główny szpital Grange-Blanche, miejski stadion Gerland oraz osiedle socjalne przy al. Stanów Zjednoczonych, którego niezwykła – jak na tamte czasy – forma najlepiej świadczy o wizji urbanistycznej jej autora.

Historia tego osiedla zaczęła się w 1920 r., z chwilą założenia przez miasto tzw. publicznej spółki taniego mieszkalnictwa (HBM, Habitations à Bon Marché), co było zwyczajową formą budowy mieszkań socjalnych we Francji. Garnierowi zlecono projekt architektoniczny tej inwestycji. Zaproponował on osiedle z trzypiętrowymi domami w tej formie, jaką można znaleźć w jego koncepcji miasta przemysłowego. Jednak został przez władze miejskie zmuszony do zaprojektowania domów z większą liczbą pięt. Osiedle zostało w końcu otwarte w 1934 r. Tanie mieszkania dla ok. 1500 mieszkańców charakteryzowały się wysoką jak na tamte czasy jakością, a między domami rozpościerały się bujne strefy zieleni (por. Pawłowski 1993).

Wspomnianej wysokiej jakości nie udało się utrzymać, gdyż osiedle zostało po pewnym czasie zupełnie zaniedbane – nawet do tego stopnia, że zaczęło mieć złą reputację. Proces jego rewitalizacji rozpoczął się w 1985 r. Tzw. komitet mieszkańców podjął się negocjacji z właścicielem osiedla – socjalną spółką mieszkaniową – oraz z miastem. Reprezentował on interesy mieszkańców w procesie rewitalizacji i monitorował jakość prac remontowych. Pieniądze na renowację pochodziły z funduszy państwowych, regionalnych i miejskich. W trakcie trwających 12 lat prac odremontowano i zmodernizowano budynki i mieszkania oraz przekształcono przestrzeń zieloną w centrum osiedla. Długoletnie i intensywne zaangażowanie mieszkańców w proces rewitalizacji jest najlepszym przykładem na to, że struktury

przestrzenne stworzone przez Garniera przyczyniły się do wzmocnienia ducha kolektywnego wśród tychże mieszkańców. Projekt utworzenia Miejskiego Muzeum Tony'ego Garniera, tzw. Zamieszkanego Muzeum, autorstwa grupy artystów, szybko znalazł poparcie wśród członków komitetu mieszkańców i otrzymał w 1991 r. nagrodę Rozwoju Kultury UNESCO. Umożliwiła ona rozpoczęcie realizacji projektu. Koncepcja polegała na umieszczeniu w trakcie remontu elewacji budynków szkiców i rysunków z projektu miasta przemysłowego Tony'ego Garniera na ścianach bocznych. Dzieła artystów z różnych krajów umieszczone na kilku innych ścianach również przyciągały rzesze mieszkańców Lyonu i turystów. Przestrzeń publiczna osiedla świadczy o wizjach łączenia w niepowtarzalnej formie funkcji mieszkaniowych, produkcyjnych i rekreacyjnych u początku XX w.

Le Corbusier – miasto promieniste (cité radieuse)

Główną postacią modernizmu, uważanego przez kilka dziesięcioleci za powszechny wzór planowania miast na skalę światową, jest francuski urbanista pochodzenia szwajcarskiego Le Corbusier (właściwie Charles-Édouard Jeanneret-Gris, 1887–1965). W toczącej się wśród architektów i urbanistów debacie międzywojennej o nowych formach mieszkaniowych i o kształtowaniu miast, tzn. o formach, które miały zastąpić tradycyjny, postrzegany jako ciasny, przeludniony i niezdrowy, układ miast, Le Corbusier zaproponował koncepcję tzw. miasta promienistego (cité radieuse) jako wzór idealnego miasta (por. Jenger 1999). Istniejące miasto koncentryczne – w pierścieniach dookoła centrum – miało być zastąpione miastem promienistym, to znaczy w układzie pasm. Obowiązywać miało przy tym rygorystyczne rozdzielanie obszarów funkcjonalnych miasta. Mieszkania zlokalizowane miały być w wysokich blokach na słupach, w otoczeniu zielonym. Idea Le Corbusiera przewidywała również realizację ruchu drogowego na podniesionych jezdniach, tak aby nie utrudniać ruchu przechodniom; także budynki miały być osadzone na filarach. Wizja takiego miasta w krajobrazie wpłynęła znacząco na kluczowy dokument modernizmu, czyli na Kartę Ateńską, przygotowaną pod kierownictwem Le Corbusiera i uchwaloną w 1933 r. na Międzynarodowym Kongresie Architektury Nowoczesnej (ówczesna organizacja architektów modernistycznych) jako zbiór zasad odnoszących się do nowoczesnego projektowania urbanistycznego. Aspekt społeczny tej karty polegał na tworzeniu racjonalnych i zdrowych przestrzeni życia przez rozdzielanie obszarów funkcjonalnych oraz poprzez budowę tanich (z wykorzystaniem surowej architektury i techniki budowy industrialnej) i dobrych mieszkań („światło – powietrze – słońce” w każdym lokalu) dla wszystkich.

Budynkiem mieszkalnym przewidzianym w mieście promienistym była tzw. jednostka mieszkaniowa (Unité d'Habitation). Stanowiła ona konkurencję nie tylko dla tradycyjnego miasta, ale także dla miasta-ogrodu Howarda. Z tego też powodu określana bywała polemicznie mianem „miasta-ogrodu wertykalnego”. Jednostka mieszkaniowa w postaci dużego bloku miała zapewnić nowoczesny, miejski styl życia. W latach 1947–1952, czyli dopiero po II wojnie światowej, Le Corbusier otrzymał po raz pierwszy możliwość realizacji swojej koncepcji. Jednostka mieszkaniowa w Marsylii, w kształcie potężnego budynku o konstrukcji szkieletowej,

miała ponad 160 m długości i 56 m wysokości, a wsparta była na 17 parach potężnych filarów. Budynek mieścił 330 mieszkań, zamieszkałych przez ok. 1,5 tys. osób. Na 7. i 8. piętrze znajdowała się tzw. wewnętrzna ulica ze sklepami, restauracjami, pralnią, drogerią i innymi punktami usługowymi. Koncepcja Le Corbusiera zakładała również wykorzystanie dachu budynku poprzez umieszczenie tam placu zabaw, kina na wolnym powietrzu lub sali gimnastycznej. W budynku miało się też mieścić przedszkole.

Radykalne postulaty modernizmu odnośnie do przekształcenia istniejących miast wydawały się utopijne, biorąc pod uwagę czas ich powstania, a konkretnie niekorzystną sytuację ekonomiczną, zwłaszcza zaś duży brak mieszkań w okresie międzywojennym. Jednak po II wojnie światowej wpływ Karty Ateńskiej na urbanistykę okazał się ogromny. Wojnę, która spowodowała zniszczenie wielu miast, zaczęto paradoksalnie postrzegać jako szansę na utworzenie nowych, zdrowych struktur miejskich. Wzór miasta promienistego i zrealizowana w Marsylii jednostka mieszkaniowa inspirowały powstanie wielu zespołów architektoniczno-urbanistycznych na świecie. Cztery dalsze jednostki mieszkaniowe – we francuskich miastach Nantes, Briey i Firminy oraz w Berlinie Zachodnim – powstały jeszcze do lat 60., jednak miały one już coraz bardziej ograniczoną formę. Dzisiaj są przykładem koncepcji, polegającej na zrośnięciu tradycyjnego, kompaktowego miasta z krajobrazem. Z dzisiejszej perspektywy takie podejście jest dyskredytowane z kilku powodów. Należą do nich m.in.: monotonna estetyka, likwidacja miejskiej przestrzeni publicznej, generacja ruchu oraz problemy społeczno-sąsiedzkie w blokach, zamieszkałych przez anonimowych lokatorów.

Nowoczesne koncepcje wobec zniesienia antagonizmu miasta-regionu

Odwrót od urbanistyki modernistycznej w latach 70. i 80. był związany z odkryciem na nowo modelu gęstej, zwartej i kompaktowej przestrzeni, noszącej znamie tradycyjnego, integrującego miasta europejskiego. Widoczne jest to np. w formie restrukturyzacji zurbanizowanych obszarów miejskich w postmodernistycznej architekturze oraz rewitalizacji istniejącej tkaniny miast. Jednak głębokie zmiany w warstwie społeczno-ekonomicznej i przestrzennej, spowodowane globalizacją miast europejskich, doprowadziły w latach 90. do powstania nowatorskich koncepcji teoretycznych tworzenia zrównoważonych pod względem ekologicznym i społecznym form miejskich, mających w niektórych przypadkach charakter utopijny i wychodzących z założenia, że rzeczywisty rozwój miast w postaci procesów suburbanizacji i dezurbanizacji przyczynił się do likwidacji granic między obszarami miejskimi i krajobrazowymi w formie rozprzestrzeniania się struktur zurbanizowanych i powstania aglomeracji miejskich. Znany niemiecki urbanista Thomas Sieverts jest autorem koncepcji tzw. miasta pomiędzy (Zwischenstadt), postulującej skupienie się na kształtowaniu tej przestrzeni między miastem i wsią, która dziś jest zamieszkiwana w większości przez ludność miejską. Warunkiem jej reali-

zacji jest uznanie faktu, że mityczny obraz miasta europejskiego nie odzwierciedla stanu rzeczy w okresach globalizacji i że miasta w XXI w., wskutek problemów ekologicznych i konkurencji międzyregionalnej, jako kontynuacja miejsko-krajobrazowa wymagają nowych, rozległych form kształtowania regionów miejskich „bez miast” (Sieverts 1998: 161).

Obserwowany obecnie proces rozprzestrzeniania się miast w regionie ma jednak swoją drugą stronę – jest nią powrót krajobrazu do obszarów zurbanizowanych. Chodzi o proces kurczenia się miast na terytoriach, które przegrywają wskutek globalnej konkurencji. Tereny te charakteryzuje gwałtowny spadek liczby ludności oraz redukcja działalności gospodarczej przy równoczesnym wzroście obszarów i liczby budynków, które utraciły swoje dawne funkcje i które – wobec niekorzystnej lokalnej sytuacji demograficzno-ekonomicznej – długoterminowo będą się znajdować poza cyklem inwestycyjnym (Cieśla 2007: 32). Zjawisko to występuje przede wszystkim w miastach poprzemysłowych (dobrymi przykładami w Europie są miasta północnoangielskie i wschodnioniemieckie). Obserwować można je również w innych, lepiej prosperujących aglomeracjach, w których polaryzują się procesy globalizacyjne – tendencje deindustrializacji związane są mianowicie z ogólnoeuropejskim spadkiem demograficznym i z trendem suburbanizacji. Oznacza to, że coraz więcej obszarów miejskich, tj. niektóre śródmiejskie dzielnice, osiedla blokowe i tereny przemysłowe, znajduje się w całości poza działalnością inwestycyjną.

Dla mieszkańców takich terenów zjawisko kurczenia się miast staje się nie tylko problemem bytowo-materialnym, lecz także mentalnym i emocjonalnym. Fizyczna degradacja środowiska życiowego wywołuje problemy tożsamościowe i społeczne i wymaga reakcji planistów, polityków i wielu innych aktorów. Realistyczne strategie nie zmierzają w kierunku wzrostu, lecz obejmują „zmniejszenie zagęszczenia, pomniejszenie, spowolnienie” (Kil 2004: 104). W miejsce obecnie nierealnych koncepcji zabudowywania pustych terenów i zagospodarowania budynków wymagane są takie, które interpretują istniejący stan niedoskonałości w sposób progresywny i kreatywny. Dla powstających masowo nieużytków w tzw. „miastach perforowanych” trzeba znaleźć funkcje zrównoważone w sensie społecznym i ekologicznym. Punktem wyjścia jest zmiana sposobu myślenia, tzn. przyjęcie do wiadomości, że nie jest to problem dotyczący tylko niektórych regionów i miast, lecz że ma on również zasięg ogólnospołeczny (por. Kil 2004: 115). Dotychczasowe przesłanki realizacji zrównoważonej koncepcji rozwoju miast „bez rozwoju” – celem kształtowania procesu kurczenia się do tego stopnia, że powstaje w efekcie wspólnota funkcjonująca i zaradna (por. Kil 2004: 113) – obejmują m.in. inicjatywę „partnerstwa przestrzeni”. W jego ramach różni aktorzy – beneficjenci i ci, którzy tracą – mają być odpowiedzialni np. za całe miasto lub region. Dobrym przykładem – obecnie diskutowanym w Lipsku – może być kształtowanie śródmiejskich nieużytków poprzemysłowych jako przestrzeni publicznej dla i przez mieszkańców tej dzielnicy w ten sposób, że finansowane byłoby to przez zakłady zlokalizowane na obszarach podmiejskich.

W podobnym kierunku zmierza powstały w Ameryce Południowej międzynarodowy ruch „Prawo do miasta”, wykorzystujący hasło autorstwa Henry’ego Lefe-

bvre'a z 1968 r. Jest to idea integracji wszystkich mieszkańców aglomeracji jako sposobu przeciwdziałania trendom marginalizacji i polaryzacji społeczności miejskiej. „Prawo do miasta” dotyczy zarówno prawa do dóbr zbiorowych (do mieszkań, pracy, wody, zieleni itd.), jak i prawa do udziału w podejmowaniu decyzji (por. Harvey 2003, Marcuse 2009). „Prawo do miasta” postrzegane być może jako dalekosiężna koncepcja, zakładająca na poziomie społecznym i za porozumieniem przebudowę obszarów miejskich – pełnych kontrastów i nierówności – w zrównoważone aglomeracje.

Na poziomie urbanistyczno-technicznym powstają obecnie także koncepcje prawdziwych zrównoważonych form osiedlenia, tzn. miast samowystarczalnych energetycznie (tzw. Zero Emissions Cities), czerpiących energię z odnawialnych źródeł energii (np. słonecznej, wiatrowej, wodnej), oferujących mieszkania zintegrowane w zielonym otoczeniu i redukujących potrzeby przemieszczania się przez ścisłe połączenie obszarów mieszkania, pracy i rozrywki. Przesłanki te realizowane są poprzez dwa projekty: do 2016 r. ma powstać koło stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich Abu Zabi nowe miasto Masdar dla 50 tys. mieszkańców, a do 2020 r. koło chińskiej metropolii Szanghaj miasto Dongtan dla 80 tys. mieszkańców. Będą to miasta wysoko wyspecjalizowane pod względem technologii ekologicznej, finansowanej głównie przez autokratyczne reżimy polityczne. Ich potencjalne zalety i wady w procesie łączenia miejskich form życiowych z naturalnymi i przyrodniczymi formami osiedlenia się będą niewątpliwie wpływać na kształt przyszłych aglomeracji na świecie.

Zakończenie

Stworzenie idealnych pod względem układu społecznego i struktury osadniczej warunków życia stanowiło ambitny cel już od czasów starożytnych. Proces gwałtownego uprzemysłowienia i urbanizacji w XIX w. w Europie i Ameryce Północnej doprowadził do powstania koncepcji integracji obszarów zurbanizowanych, a jednocześnie nowoczesnych, miejskich form w krajobrazie przyrodniczym. Proces głębokich przemian wywołanych globalizacją kwestionuje zwyczajowe formy myślenia i działania w zakresie organizacji stosunków miejsko-wiejskich w kontekście urbanistyki i zagospodarowania przestrzennego, a także w kontekście społecznym, zmierzając do organizacji przyszłych demokratycznych, spójnych i zdrowych form współżycia. Omówione przykłady dawnych utopijnych koncepcji z XIX i XX w. ukazują dwa zjawiska. Po pierwsze, obecne formy „utopijnych” projektów rozwiązania problemów osiedleniowo-społecznych nawiązują do tradycji historycznej. Po drugie, to, co wydawało się pierwotnie nierealnym pomysłem, stało się potem wzorem rozwiązań architektonicznych. Proces zlewania się miasta z krajobrazem pozostaje niewątpliwie nadal otwarty, a tym samym z dzisiejszej perspektywy nieprzewidywalny.

Literatura

- Benevolo L. 1991. Die Geschichte der Stadt [Historia miasta]. Campus, Frankfurt/Main.
- Bollerey F. 1991. Architekturkonzeptionen der utopischen Sozialisten. Alternative Planung und Architektur für den gesellschaftlichen Prozeß [Koncepcje architektoniczne utopijnych socjalistów. Planowanie i architektura alternatywna społecznym procesem]. Ernst & Sohn, Berlin.
- Cieśla A. 2007. City Shrinking as a Challenge for New EU Member States – Learning from the Eastern German Experience. *Europa*, XXI, 16: 31–38.
- Delabre G., Gautier J.-M. 1988. Vers une République du Travail. J.B.A. Godin 1817–1888 [Ku republice pracy. J.B.A. Godin 1817–1888]. La Villette, Paris.
- Donnachie I., Hewitt G. 1993. Historic New Lanark. The Dale and Owen Industrial Community since 1785. University Press, Edinburgh.
- Epron A. i in. 1982. La familistère Godin à Guise. Habiter l'Utopie [Familiester Godina w Guise. Mieszkanie w utopii]. La Villette, Paris.
- Harvey D. 2003. The Right to the City. *International Journal of Urban and Regional Research*, 27 (4): 939–941.
- Jenger J. 1999. Le Corbusier. L'architecture pour émouvoir [Le Corbusier. Architektura podbudzająca]. Gallimard, Paris.
- Kil W. 2004. Luxus der Leere. Vom schwierigen Rückzug aus der Wachstumswelt [Luksus pustki. O trudnym odwoście od świata wzrostu]. Müller + Busmann, Wuppertal.
- Marcuse P. 2009. From Critical Urban Theory to the Right to the City. *City*, 13 (2–3): 185–197.
- Pawłowski C.K. 1993. Tony Garnier – Pionnier de l'urbanisme du XX^{ème} siècle [Tony Garnier – pionier urbanizacji XX wieku]. Les Créations du Pélican, Lyon.
- Posener J. 1982. Utopische Sozialisten [Utopijni socjaliści]. *Arch+*, 63/64: 6–19.
- Posener J. 1983. Robert Owen. *Arch+*, 69/70: 78–85.
- Sieverts T. 1998. Zwischenstadt. Zwischen Ort und Welt, Raum und Zeit, Stadt und Land [Miasto pomiędzy. Między miejscem i światem, przestrzenią i czasem, miastem i wsią]. *Bauwelt Fundamente*, 118. Vieweg & Sohn, Braunschweig–Wiesbaden.
- Teller J. 1990. Tomas Morus: Utopia. Reclam, Leipzig.
- Ward S.V. 1992. The Garden City introduced. [W:] S.V. Ward (red.), *The Garden City. Past, present and future*. Taylor & Francis, Oxford, s. 1–27.

Expansion of the city in the landscape. Old and modern utopian conceptions

Abstract: Owing to globalisation, the present process of deep socio-economic and spatial changes undermines the traditional ways of thinking and acting concerning the organisation of urban-rural relations in the face of parallel developments, like suburbanisation and urban sprawl as well as de-urbanisation and degradation of urban areas. The article seeks to elucidate the contemporary discourse on the mutual penetration of landscapes and urban forms in terms of the formation of congruous, balanced urban structures in a historical perspective. In this way it will describe a curve from the urban utopias of the 19th and early 20th centuries through the conceptions of the garden city and the modernist city to those of cities without cities, right to the city, and energy self-sufficient city. As it turns out, the modern 'utopian' projects follow the historical line of traditional ideas for the organisation of democratic, consistent and healthy forms of coexistence.

Key words: urban utopias, social utopias, regionalised city, organisation of urban-rural relations, socio-spatial conceptions